V-097/1945

Cena 1 Zł.

Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Rok I | Lublin, piątek 26 października 1945 | Nr 245

Polacy z angielskiej strefy okupacyjnej wracają do kraju

WARSZAWA, 25.X. (PAP). Od kilku dni rozpoczęła się repatriacja Polaków z brytyjskiej strefy okupacyjnej. Wracają oni w transportach po 3.000 osób dziennie.

Powrót Polaków odbywa się w ramach operacji zorganizowanej i planowanej wojskowo. „Operation Eagle" (Operacja „Orzeł") tak brzmi kryptonim sztabowy tej akcji, poprzedzona była długim, starannym planowaniem. Pierwszym etapem jest przewiezienie repatriantów, rozsianych po różnych obozach, do jednego punktu zbornego w Lüneburgu. Tam formuje się właściwa kolumna transportowa, która wyrusza następnie „marszem podróżnym" przez Hamburg do Szczecina. Wszystkie szlaki dojazdowe zostały uprzednio rozpoznane i znakowane tabliczkami „EU", co oznacza „Eagle Up" (orzeł dojazd), drogi dla powracających samochodów znakowane są „ED" (Eagle down). W Szczecinie jest baza końcowa marszu. Obok punktu etapowego PUR-u znajduje się tu kwatera sztabu angielskiego, kierująca operacją.

Jeden transport — 3.000 ludzi — to kolumna 250 samochodów. Są to 3-tonowe, kryte ciężarówki z miejscami na bagaż. Każdy repatriant otrzymuje prowiant na drogę oraz papierosy i mydło na tydzień, poza tym w Szczecinie dalszy prowiant na 10 dni. Prowiant ten, będący darem brytyjskich władz okupacyjnych, dowożony jest do Szczecina osobnymi transportami i rozdzielany repatriantom, zanim wyrusza w dalszą drogę do domu.

Cała akcja wymaga, aby stale było w ruchu przeszło 1.000 samochodów transportowych i odpowiednia ilość pojazdów dodatkowych. Wozy, którymi przybywają repatrianci, udekorowane są zielenią, flagami polskimi i różnymi napisami.

W Szczecinie przejmuje transporty PUR, który zajmuje się organizacją dalszego etapu podróży repatriantów.

ooo

13 tysięcy żołnierzy polskich wraca do kraju

RZYM, 25.X. Ambasador Polski w Rzymie prof. Kott podał do wiadomości, że wkrótce wyjedzie z Włoch 13 tysięcy żołnierzy polskich, którzy chcą wrócić do kraju. Obecnie chodzi tylko o uzyskanie pozwolenia od Związku Radzieckiego i Czechosłowacji na przejazd przez ich tereny. W związku z repatriacją żołnierzy polskich z Warszawy wyjechały 3 misje wojskowe, a mianowicie: pierwsza do brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, druga do Wiednia i trzecia do Szwajcarii.

Ambasador Rzeczypospolitej prof. Kott u ks. Humberta

RZYM, 25.X. — Ambasador Rzeczypospolitej prof. Kott wręczył regentowi Włoch ks. Humbertowi swoje listy uwierzytelniające. Ks. Humberto odbył z prof. Kottem długą rozmowę utrzymaną w serdecznym tonie.

ooo

Wejście w życie Statutu Organizacji Narodów Zjednoczonych

LONDYN, 25.X. (BBC). Z Waszyngtonu nadeszła wiadomość, że z dniem wczorajszym wszedł w życie Statut Organizacji Narodów Zjednoczonych. Sekretarz stanu Byrnes otrzymał dokument ratyfikacyjny od 29 państw. Z tej okazji min. Byrnes wygłosił przemówienie, w którym podkreślił olbrzymie znaczenie tej chwili. Z chwilą wejścia w życie Statutu Organizacji Narodów Zjednoczonych ludzkość otrzymała poważną gwarancję, że na świecie będzie panował pokój, że wojna stanie się prawie że niemożliwa.

Powrót „Daru Pomorza"

WARSZAWA, 25.X. W dniu wczorajszym wrócił do portu gdyńskiego po 6-letniej nieobytności internowały przez Szwecję „Dar Pomorza". Na uroczystość przywitania przybyły tłumy publiczności wraz z przedstawicielami rządu w osobach: premiera Osóbki-Morawskiego, wiceprezesa KRN ob. Szwalbe i ministra Jędrychowskiego.

Wraz z „Darem Pomorza" powróciły do Gdyni łodzie podwodne „Ryś" i „Żbik".

Udział Polaków w walce o wolność Hiszpanii

Konferencja prasowa w Ministerstwie Informacji i Propagandy

WARSZAWA, 25.X. (PAP). W związku z mającym się odbyć w dniach 4 i 5 listopada br. Zjazdem Dąbrowszczaków, b. uczestników walk w obronie Republiki Hiszpańskiej, w gmachu Ministerstwa Informacji i Propagandy odbyła się dziś konferencja prasowa, na której uczestnicy tych walk płk. płk. Szyr, Toruńczyk, Księżarczyk i dyrektor Rutkowski zaznajomili zebranych z udziałem Polaków w bojach o wolność Hiszpanii.

W miarę coraz liczniejszego napływu polskich ochotników ze wszystkich stron świata, z poszczególnych polskich batalionów została sformowana Polska Trzynasta Brygada Międzynarodowa im. gen. Jarosława Dąbrowskiego. Brygada walcząc w ramach 25 dywizji pod głównym dowództwem gen. Waltera Świerczewskiego w walkach w Aragonii dawała przykład dzielności i męstwa, stawiając opór przeważającym liczebnie i technicznie regularnym wojskom włoskim, niemieckim i gen. Franco.

Pomimo ciężkich strat w ludziach w walkach w Aragonii, po uzupełnieniu powstałych luk, brygada Dąbrowszczaków wraca do boju i w uporczywych walkach toczących się nad rzeką Ebro daje przykłady bohaterstwa, za co została odznaczona medalem za odwagę. Na skutek ustawy o nieinterwencji brygada otrzymała rozkaz demobilizacji. Demobilizacja spowodowała zaskoczenie w szeregach brygady, pomimo bowiem beznadziejnej sytuacji ludzie nie tracili wiary w zwycięstwo. Ochotnicy rwali się do walki i widząc szerzący się na odebranych przez faszystów terenach terror, powrócili do boju, powstrzymując napór najeźdźcy i umożliwiając ewakuację ludności.

Ochotnicy polscy w walkach tych ponieśli wielkie straty. Z 4.500 ochotników brygady im. Jarosława Dąbrowskiego padło 3.000, reszta po ewakuacji została przez ówczesny rząd francuski umieszczona w obozach koncentracyjnych. Po wybuchu wojny światowej i po załamaniu się Francji część z nich przedostała się do Polski, wstępując do oddziałów partyzanckich, część zaś została we Francji, przystępując do francuskiego ruchu oporu, organizując dywersje i sabotaże. I w tych walkach z hitlerowskim najeźdźcą Dąbrowszczacy ofiarnie przelewali swą krew. Z tych ludzi, którzy przedostali się do Polski, żyje zaledwie 5 oficerów. Obecna ilość Dąbrowszczaków wynosi około 400 ludzi.

Mający się odbyć w listopadzie zjazd będzie złożeniem raportu z dotychczasowej działalności Dąbrowszczaków.

ooo

Powszechna służba wojskowa w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON, 25.X. Świat amerykański zajmuje się obecnie sprawą ewentualnego wprowadzenia w Stanach Zjednoczonych powszechnej służby wojskowej. Projekt prezydenta Trumana przedłożony do dyskusji obu Izbom Kongresu domaga się, aby wszyscy obywatele Stanów Zjednoczonych w wieku od 18 do 20 lat byli poddawani jednorocznemu przeszkoleniu. W dyskusji większość głosów opowiedziała się za wnioskiem prezydenta, twierdząc, że Ameryka musi dysponować wyćwiczonymi rezerwami. Zawodowa armia, którą dotychczas posiadały Stany Zjednoczone, nie może wystarczyć. Jako dowód zwolennicy tej reformy przypominają brak przygotowania militarnego Ameryki w chwili rozpoczęcia wojny przez Niemcy i Japonię. Jakkolwiek pokój opiera się na harmonii między państwami, to jednak Ameryka musi mieć silną armię, choćby dlatego, że musi utrzymać swoją korzystną pozycję światową, jaką zdobyła w tej wojnie.

Przeciwnicy wprowadzenia powszechnej służby wojskowej twierdzą, że podstawą wyłączną pokoju jest przyjaźń narodów i zachowanie traktatów międzynarodowych. Rozwój militaryzacji prowadzi do pokoju zbrojnego, co jest niekorzystne dla długotrwałego pokoju. Prawie wszystkie gazety i dzienniki amerykańskie, które omawiają projekt prezydenta Trumana, popierają jego projekt.

Proces w sprawie zajść antysemickich

Przed Sądem Wojskowym w Krakowie rozpoczął się proces w sprawie sierpniowych zajść antysemickich. Franciszek Bandy, Franciszek Kucharski, Jan Wydrowski, Kazimierz Rafa i Bolesław Skrzypek zasiedli na ławie oskarżonych. Po odczytaniu aktu oskarżenia przesłuchano oskarżonych i świadków. Rozprawę odroczono dla powołania dalszych świadków.

O likwidację reżimu faszystowskiego

NOWY JORK, 25.X. (PAP). Przewodniczący amerykańskiego Komitetu Walki o Wolność Hiszpanii biskup Hatman przesłał do prezydenta Trumana memoriał, w którym domaga się, by Stany Zjednoczone jak najszybciej zerwały stosunki dyplomatyczne z frankistowską Hiszpanią.

ooo

Na progu municypalnych wyborów w Anglii

LONDYN, 25.X. (Tass). Po 7-letniej przerwie, a w wielu wypadkach i większej w Anglii, Scotlandii i Walii mają się odbyć wybory do blisko 2 tysięcy miejskich municypalnych rad. 1 listopada odbędą się wybory do rejonowych municypalitetów londyńskiego hrabstwa i innych rejonów Anglii i Walii.

Tak jak i w ogólnych wyborach, w wyborach municypalnych główna walka w całym państwie będzie toczyła się między Partią Pracy i konserwatystami. Do chwili obecnej konserwatyści władali przeważającymi pozycjami w municypalnych radach za wyjątkiem Londynu, gdzie Partia Pracy miała większość i w 17 rejonowych municypalnych radach z ogólnej liczby 28. Do walki na 1.377 miejsc w 28 rejonowych radach Londynu Partia Pracy wystawiła 1.338 kandydatów, konserwatyści 1.070, komunistyczna partia — 70 i liberali 45.

ooo

Kto następny

zadeklaruje ofiarę na Fundusz dla Powracających z Zachodu

W dalszym ciągu napływają ofiary na Fundusz Pomocy dla Powracających z Zachodu. W dniu wczorajszym wpłacili: ks. dr Krynicki Stanisław 200 zł, ob. Janecka Eleonora 200 zł. Łącznie z dniem wczorajszym wpłynęło na Fundusz Pomocy 19.380 złotych.

Prosimy o dalsze wpłaty. Apelujemy do kupców, przemysłowców, rzemieślników i przedstawicieli wolnych zawodów o poparcie naszej listy składek. Sądzimy również, że młodzież poszczególnych szkół lubelskich pospieszy ze zbiorowym bodźcem.

Ofiary przyjmuje sekretariat Redakcji „Gazety Lubelskiej", Lublin, ul. 3-go Maja 4, I piętro.

Polska na morzu

Krwią swych najlepszych synów i cóżek okupiła sobie Polska szeroki dostęp do morza i stanęła twardą stopą na Bałtyku. Odzyskanie w wyniku straszliwej wojny naszych starych ziem nadmorskich pozwala nam naprawić błędy minionych stuleci i uczynić z Rzeczypospolitej Państwo Morskie.

W tym też celu w Gdańsku, starym porcie i mieście Rzeczypospolitej, mieście z którym związana jest nasza tradycja morska, rozpoczęła swe obrady Komisja Morska KRN.

Wyrazem doniosłości zagadnień związanych z morzem dla Polski jest fakt, że obrady Komisji zaszczycili swą obecnością najwyżsi dostojnicy Państwa: Prezydent KRN ob. Bierut i Premier Rządu Jedności Narodowej ob. Osóbka-Morawski.

Gdy na wiosnę br. objęliśmy w swe posiadanie wybrzeże, stanęło przed nami trudne i ciężkie zadanie doprowadzenia zniszczonych częściowo w czasie działań wojennych, częściowo zaś celowo zrujnowanych przez Niemców portów w jak najszybszym czasie do stanu używalności.

Wspólny wysiłek robotnika i inteligenta zdziałał cuda: w ciągu paru miesięcy czasu z powysadzanych w powietrze nadbrzeży, z kupy zrujnowanych urządzeń portowych, dźwigów i zniszczonych magazynów wyczarowany został ciężkim trudem pracy port zdolny do przyjmowania okrętów, do oceanicznych frachtowców włącznie.

O tym, co w tak krótkim czasie dokonano na wybrzeżu, świadczą najlepiej cyfry, wymienione przez delegata Rządu do Spraw Wybrzeża inż. Kwiatkowskiego w jego przemówieniu: tysiące metrów uporządkowanych i odbudowanych nadbrzeży i magazynów, dziesiątki wyremontowanych dźwigów i taśmoweców.

W chwili obecnej pierwszy etap prac na wybrzeżu mamy już poza sobą. Umożliwiły nam one nawiązanie łączności morskiej z innymi państwami, które na podstawie zawartych umów handlowych biorą od nas węgiel, dając nam w zamian artykuły przemysłowe konieczne do prac związanych z odbudową kraju, wzgl. też surowce konieczne dla naszego przemysłu. Również dostawa towarów w ramach pomocy udzielanej Polsce przez UNRRA efektywnie się zwiększyła z chwilą, gdy umożliwiony został ich transport do nas drogą morską.

Po zakończeniu pierwszego etapu prac wstępnych coraz bardziej palącym staje się zagadnienie opracowania wyczerpującego i dokładnego planu pracy na przyszłość na odcinku morskim, opracowania programu morskiego Państwa Polskiego.

Tym tak doniosłym dla naszej przyszłości jako Państwa Morskiego zadaniem obarczone zostało prezydium Komisji Morskiej KRN. Przy opracowywaniu planu polecono — w uchwalonej w czasie obrad rezolucji — uwzględnić w pierwszym rzędzie rolę Polski, jako państwa tranzytowego. Ponadto program uwzględnić musi również i określić odpowiednią kolejność rozbudowy „poszczególnych fragmentów sieci komunikacyjnej kołowej, kolejowej i wodnej" wewnątrz kraju, które „jako arterie dowozowe do portów morskich" są ściśle związane z ich pracą.

W realizacji tego programu, który na pierwszym miejscu w kolejności prac postawi dalszą odbudowę i rozbudowę portów, a na drugim dopiero sprawę budowy tonażu nie może być żadnych przeszkód. Podkreśla to powzięta w toku obrad rezolucja, która wzywa Rząd do przyspieszenia kroków związanych z przejęciem przez administrację polską portu szczecińskiego.

Program morski Państwa Polskiego stawia przed Rządem i społeczeństwem nowe zadania i obowiązki. Gwarancją jego realizacji, która tak bardzo leży w interesie narodu i państwa jest zapał, z jakim całe społeczeństwo odnosi się do spraw morskich oraz troska i opieka, z jaką spotkały się niedoceniane w ciągu ubiegłych stuleci w historii Polski zagadnienia morza u najwyższych władz Rzeczypospolitej.

Polska musi otrzymać pomoc

Konferencja polsko-amerykańskich Związków Zawodowych

NOWY JORK (PAP). W Nowym Jorku odbyła się konferencja amerykańsko - polskich związków zawodowych, na której uchwalono szereg rezolucji. W rezolucji w sprawie pomocy dla Polski, skierowanej do UNRRA, konferencja wyraża uznanie za pomoc udzieloną Polsce przez UNRRA. Konferencja zwraca uwagę UNRRA na niemiecką politykę zniszczenia praktykowaną w Polsce, czego rezultatem jest wyniszczenie inwentarza żywego, gospodarstw rolnych i innych warsztatów pracy, spalenie setek miast i wsi oraz barbarzyńskie zniszczenie Warszawy. Potrzeby Polski są olbrzymie. Musi ona otrzymać natychmiastową pomoc w odzieży, bieliźnie, obuwiu i artykułach spożywczych. Potrzebuje też wielkich ilości koni i krów, maszyn i wszelkiego rodzaju środków komunikacji oraz materiałów dla szybkiej odbudowy. Dlatego też konferencja apeluje do UNRRA o niesienie narodowi polskiemu w dalszym ciągu wszelkiej możliwej pomocy tak, aby Polska mogła się jak najszybciej odbudować i aby naród polski mógł wejść na drogę pomyślnego rozwoju. Konferencja wezwała również instytucje społeczne i osoby prywatne do organizacji zbiórek pod hasłem pomocy dla Polski. W rezolucji czytamy: „Wzywamy Radę Polonii do natychmiastowego wysłania dla cierpiącej ludności Polski wszystkich dotychczas zebranych artykułów. Jesteśmy pełni uznania dla tej pomocy, jaką ludność Polski dotychczas otrzymała od Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, od amerykańskiej Federacji Żydów Polskich, od Towarzystwa Robotniczego „Polonia" oraz od innych organizacji i osób prywatnych". Konferencja dziękuje również radzieckim organizacjom niesienia pomocy podczas wojny za pomoc w transporcie wszelkich przesyłek i darów dla Polski. Konferencja projektuje utworzenie nowej organizacji pod nazwą: Amerykańskie Towarzystwo niesienia Pomocy Polsce, w skład którego weszłyby wszystkie organizacje, które dotychczas pomagają narodowi polskiemu.

Konferencja uchwaliła również rezolucję powitalną pod adresem Centralnej Komisji Związków Zawodowych w Polsce, w której czytamy: „Konferencja polsko-amerykańskich organizacji demokratycznych, składająca się zarówno z członków związków zawodowych, należących do CIO (Kongres przemysłowych organizacji zawodowych), jak i należących do AFL (Amerykańskiej Federacji Pracy) przesyła braterskie pozdrowienia dla odrodzonego i zjednoczonego ruchu zawodowego w Polsce. Zorganizowany świat pracy w Ameryce zawsze sympatyzował z bohaterską działalnością polskich mas pracujących w ich walce przeciwko niemieckiemu okupantowi oraz rodzimemu faszyzmowi i antysemityzmowi". Konferencja wyraża w dalszym ciągu uznanie dla polskich związków zawodowych, które stoją w szeregu czołowych ugrupowań, biorących udział w odbudowie kraju. Dziękuje także za zaproszenie przewodniczącego Amerykańsko - Polskiej Rady Pracy, Leona Krzyckiego na kongres związków zawodowych, który się odbędzie w Polsce w listopadzie rb.

W rezolucji w sprawie antysemityzmu, przyjętej jednomyślnie przez uczestników konferencji, czytamy:

„Polski Rząd Jedności Narodowej publicznie oświadczył, iż podejmie kroki dla położenia kresu antysemityzmowi w Polsce. Konferencja polsko - amerykańskich związków zawodowych z radością wita wiadomość o tym, mając pełną świadomość, że jedynie taka postawa i działalność jest godna demokratycznego rządu Polski".

Rezolucja omawia dalej tragiczną sytuację, w jakiej znajdowali się Żydzi w czasie okupacji hitlerowskiej. Niemcy zamordowali ponad 3 miliony polskich Żydów. Dzisiaj Żydzi, którym udało się uratować życie, wracają do Polski. Wszyscy oni mają prawo do otrzymania obrony, pomocy i opieki. Konferencja przyłącza się do opinii publicznej w Polsce co do tego, że antysemityzm musi być doszczętnie wykorzeniony. „Jesteśmy zdecydowani — czytamy w rezolucji — stanowczo walczyć przeciwko wszelkim objawom antysemityzmu i rasizmu wśród amerykańskich Polaków, ponieważ tego rodzaju antydemokratyczne objawy są jedynie pożywką dla piątej kolumny zarówno rodzimego, jak i zagranicznego faszyzmu".

ooo

Nowe zarządzenia gen. Mac Arthura

WASZYNGTON, 25.X. Jak donoszą z Tokio, agencja „Domei" zostanie zawieszona w swych czynnościach z dniem 1 listopada br. Na jej miejsce zostaną ustanowione 2 inne agencje o nastawieniu do nowej sytuacji politycznej.

LONDYN, 25.X. (BBC). Gen. Mac Arthur wydał rozporządzenie, w którym rozkazuje Japończykom złożyć na ręce sprzymierzonych wszystkie dokumenty i akta konsularne i dyplomatyczne.

TOKIO, 25.X. Korespondenci prasowi donoszą, że w Japonii szerzy się inflacja. Cena cukru na czarnej giełdzie wynosi 14 funtów szterlingów za 1 kg. Cena ryżu 3 funty i 4 szylingi za 1 kg.

ooo

Minister Świątkowski o dekrecie prasowym

KATOWICE (PAP). Dnia 23 października odbyła się w Katowicach konferencja prasowa przy udziale ministra sprawiedliwości ob. Świątkowskiego.

W sprawie dekretu prasowego minister wyjaśnił, że obecnie obowiązuje jeszcze wiele ustaw przedwojennych, a m. in. dekret prasowy, na podstawie którego prokurator wykonuje swoje obowiązki. Przy opracowywaniu nowej ustawy prasowej czynnik społeczny odegra rolę opiniodawczą, podobnie jak się to dzieje przy przygotowywaniu projektów dekretów z innych dziedzin prawa. Czynnik ten będzie dawał gwarancję, że nowe prawo zostanie opracowane zgodnie z duchem czasu i obecnymi potrzebami kraju.

W związku z opóźnionym meldowaniem nadużyć, minister Świątkowski przypomniał że prawo nakazuje ujawnienie przestępstw, a ten kto je ukrywa, ma być pociągany do odpowiedzialności. W tej sprawie Ministerstwo Sprawiedliwości wydało specjalny okólnik. Wobec istniejącej militaryzacji kolei, przestępstwa kolejowe podlegają sądownictwu wojskowemu. Dochodzenia przeprowadza prokurator wojskowy. Co do postępowania doraźnego minister wyjaśnił, że projekt jest już całkowicie opracowany i niebawem wyjdzie ustawa o ściąganiu niebezpiecznych i szkodliwych przestępstw, szczególnie groźnych w okresie odbudowy Państwa.

ooo

Nowa lista zbrodniarzy wojennych

LONDYN, 25.X. Komisja Sojusznicza do badań zbrodni wojennych ogłosiła w Londynie piętnastą listę zbrodniarzy wojennych. Na liście są umieszczone nazwiska 465 węgierskich i bułgarskich zbrodniarzy.

ooo

Pierwsza odprawa dowódców Okręgów Wojskowych

WARSZAWA, 25.X. (PAP). Na dzień 22 bm. zwołana została do Warszawy I-sza odprawa dowódców Okręgów Wojskowych.

D. O. W. zorganizowane zostały z rozkazu Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Katowicach (D.O.W. śląskie), Poznaniu, Gdańsku (D.O.W. Morskie) i Lublinie, w związku z przejściem Armii na stopę pokojową. W przeciwieństwie do przedwojennych D.O.W., które miały wyłącznie charakter administracyjny, obecnie D.O. W. są rzeczywistymi dowództwami wszystkich garnizonów, jednostek i oddziałów wojskowych, stacjonujących na podległym im terenie.

Na pierwszej odprawie dowódców Okręgów Wojskowych, którą przeprowadził osobiście Naczelny Dowódca W. P. Marszałek Żymierskie i na której obecni byli zastępca Naczelnego Dowódcy do spraw pol.-wych., szef Sztabu Generalnego, wiceministrowie Obrony Narodowej, szefowie departamentów, dowódcy wszystkich broni i szefowie służb — miała na celu wytyczyć drogi pokojowej reorganizacji wojska, w którym czołową rolę odgrywać będą D.O.W.

Na odprawie omówiony został całokształt związanych z tym zagadnień. W szczególności wysłuchano sprawozdań o stanie zaopatrzenia wojska i omówiono jego potrzeby w związku z przejściem na pokojową stopę. Wiele uwagi poświęcono przygotowaniu jednostek wojskowych do zimy, sprawie ustabilizowania warunków życiowych oficerów i podoficerów, zagadnieniu współpracy i pomocy wzajemnej D.O.W. z władzami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi, oraz problemowi odbywającej się demobilizacji, stworzeniu maksymalnych udogodnień i zapewnieniu opieki ze strony D.O.W. dla zdemobilizowanych itd.

Odprawa trwała 2 dni i zakończona została przemówieniem Naczelnego Dowódcy, który zreasumował wyniki narad, podkreślając jej wielkie znaczenie i doniosłość oraz dał wszystkim obecnym swoje szczegółowe wytyczne dla pracy nad ostateczną organizacją wojska

Co piszą inni

W początkach października odbył się w Częstochowie Zjazd polskiego Episkopatu. Z okazji tego Zjazdu został wydany list pasterski do wiernych. Komentując treść tego listu, „Życie Warszawy" pisze:

Główne punkty listu pasterskiego episkopatu polskiego obejmują: sprawę konkordatu; wzmożenie oddziaływania kościoła na życie prywatne (z dodaniem przestrogi, że wierny „Nie może dwóm panom służyć"); wyrażenie wdzięczności papieżowi Piusowi XII za słowa pociechy, zachęty i otuchy w najtragiczniejszych dla narodu latach okupacji niemieckiej; ubolewanie nad wyłomami, jakie wojna poczyniła w obyczajach narodu, a szczególnie nad „szerzącą się zbrodnią spędzania płodu"; wezwanie do otaczania opieką instytucji małżeństwa, która nie może paść „ofiarą żadnej rewolucji"; zalecenie wobec powszechnego rozstroju gospodarczego, tworzenia tradycyjnego miłosierdzia i wreszcie sprawę... wyborów w Polsce.

List pasterski biskupów jest tak sformułowany na kanwie wyliczonych wyżej punktów, że można odnieść wrażenie jakoby trwała u nas jakaś zaciekła walka z Kościołem i religią katolicką, że ze strony Państwa prowadzona jest akcja zmierzająca do całkowitego skrępowania działalności Kościoła, a nawet — do prześladowania katolików.

* * *

Jesteśmy narodem specjalnie czułym na rycerskie tradycje. Mamy wiele sentymentu dla wojska i darzymy naszą armię serdecznym uczuciem podziwu i przywiązania. Pojęcie honoru munduru jest nam bliskie, zrozumiałe i drogie.

Jednak nie zawsze ten honor munduru jest właściwie pojmowany. Jak słusznie zauważa „Polska Zbrojna":

Bywają wypadki, że z ust jednostek, zachowujących się w sposób gorszący, padają słowa: My byliśmy na froncie, przelewaliśmy krew — nikt nie ma nam nic do gadania!

Żołnierz, który nie zważając na trudy i niebezpieczeństwa pełnił swój obowiązek bojowy godny jest podziwu i miłości, a bohaterstwo jego zasługuje na najwyższe uznanie, lecz powoływanie się na nie celem łamania dyscypliny społecznej spotyka się tylko z oburzeniem i potępieniem ze strony rozumnych bojowników o wolność.

Wznowienie działalności P.K.O. w Lublinie

W związku ze wznowieniem w Lublinie działalności Pocztowej Kasy Oszczędności, przedstawiciel „Gazety Lubelskiej" zwrócił się do ob. Cz. Biernackiego, dyrektora P.K.O. w Lublinie, z prośbą o wyjaśnienie celów, zamierzeń i prac instytucji.

— Chciałbym na wstępie podkreślić — mów dyrektor Biernacki — że P.K.O. doceniając znaczenie gospodarcze Lubelszczyzny i jej wkład w ogólną gospodarkę narodową, zamierzało jeszcze przed wojną uruchomić Oddział P.K.O. w Lublinie i wybudować własny gmach dla potrzeb Oddziału. Niestety wojna uniemożliwiła realizację tych zamierzeń. Obecne otwarcie Oddziału P.K.O. w Lublinie jest tylko kontynuowaniem planów sprzed wojny.

Na podstawie dekretu Ministerstwa Skarbu z dn. 11 kwietnia 1945 roku została wznowiona działalność P.K.O. na terenie całego kraju. Na tejże podstawie **Lubelski Oddział P.K.O. rozpocznie formalne funkcjonowanie z dniem 1 listopada br.** przy ul. Kapucyńskiej Nr 4. Działalność jego będzie polegała na **uruchomieniu obrotów bezgotówkowych oraz wkładów oszczędnościowych.**

Obecnie każda instytucja państwowa, gospodarcza, społeczna czy też osoba fizyczna może już sobie otworzyć konto w Lubelskim Oddziale P.K.O. i korzystać z udogodnień obrotu czekowego. Wpłaty na konta czekowe mogą być dokonane nie tylko w kasach P.K.O., ale we wszystkich urzędach pocztowych w całym kraju. Opłaty od wpłat gotówkowych ponoszą nadawcy, a nie właściciele kont. Przy zasilaniu gotówką własnych rachunków na pokrycie czeków kasy Oddziałów P.K.O. nie pobierają żadnych opłat.

Znajdującą się na koncie gotówką właściciel może dysponować w każdej chwili i każdą sumę podjąć w kasie Oddziału. Może również zlecić dokonanie wypłaty pieniężnej w każdej miejscowości kraju.

Na podstawie zlecenia przelewowego kwota zostaje przepisana bezpłatnie z jednego konta na drugie bez użycia gotówki. Ponieważ P.K.O. ma swe oddziały we wszystkich większych miastach (Warszawa, Warszawa-Praga, Kraków, Katowice, Łódź, Poznań, Gdynia, Gdańsk, Bydgoszcz) gdzie skupia poważną ilość kont czekowych, ten sposób regulowania zobowiązań jest najdogodniejszy i najkorzystniejszy. W najbliższym czasie zostaną uruchomione oddziały we Wrocławiu, Szczecinie, Rzeszowie i Białymstoku.

Poza tym obrót bezgotówkowy ma jeszcze to — niedocenione u nas — znaczenie gospodarcze, że jest **uzupełnieniem obiegu pieniężnego i oddziaływuje dodatnio na utrzymanie wartości naszego pieniądza.** W tym tkwi istota i główny cel bezgotówkowego obrotu czekowego.

Oddział lubelski **posiada już własne książeczki oszczędnościowe, na które przyjmowane są wkłady w wysokości od 50 do 250.000 zł.**

W najbliższym czasie P.K.O. przystąpi **do rejestracji przedwojennych książeczek oszczędnościowych i kont czekowych.**

— Spotkałem się na tutejszym terenie — ciągnie dalej dyrektor Biernacki — **z identyfikowaniem poczty i jej agend z P.K.O. Jest to nieścisłe. Poczta dokonuje na rachunek P.K.O. całego szeregu zleconych czynności.** Ponieważ tych czynności jest znaczna ilość, przeto Dyrekcja Poczt i Telegrafów przeznacza do tych czynności w gmachach pocztowych specjalne okienka kasowe. Jest to tylko dowodem **ścisłej współpracy z pocztą i docenianiem przez władze pocztowe doniosłości spełnianych przez P.K.O. zadań z punktu widzenia państwowego i gospodarczego.**

P.K.O. jest instytucją bankową, państwową, posiadającą własną osobowość prawną oraz własne majątki. Zadaniem P.K.O. jest **uzupełnienie obrotu pieniężnego kraju, wzmożenie obrotów bezgotówkowych oraz gromadzenie oszczędności.** Szczególnie z punktu widzenia polityki finansowej państwa, jak już zaznaczyłem, obrót bezgotówkowy ma ogromne znaczenie, gdyż wpływa bezpośrednio **na zmniejszenie obiegu znaków pieniężnych kraju.** P.K.O. zapewnia całkowite bezpieczeństwo i bezwzględną tajemnicę co do posiadania i wysokości wkładów. Była ona przed wojną jedną z największych instytucji bankowych w Polsce, a obrót jej roczny zamykał się w sumach miliardowych. Zapewniając wkładcom swoim bezpieczeństwo wkładów i godziwe oprocentowanie, P.K.O. gromadzone kapitały przeznaczała na wielkie inwestycje gospodarcze, jak budowa portu w Gdyni, melioracje, inwestycje miejskie, jak rzeźnie, chłodnie, elektrownie itp. oraz kredyty dla spółdzielni i drobnego rzemiosła.

Nie mogę pominąć milczeniem naszej działalności **wychowawczej i społecznej.** Zwalczaliśmy zawsze najbardziej rozpowszechnione wady naszego charakteru narodowego: **lekkomyślność i rozrzutność, krzewiąc zasady rozsądnej oszczędności.** Byliśmy zawsze chętnymi ofiarodawcami na cele społeczne — że wspomnę tylko przedszkola P.K.O. zakładane w większych środowiskach robotniczych, gdzie dziatwa otrzymywała bezpłatną opiekę, wyżywienie i naukę.

W odbudowującym się ze zgliszcz i straszliwych zniszczeń wojennych życiu państwowym nie mogło zabraknąć P.K.O., że słuszne jest to twierdzenie — świadczą cyfry. **W niespełna 3 miesiące obrót P.K.O. osiągnął około 3 miliardy złotych; mówi to i o czymś innym: że nieprzebierający w środkach wróg, niszcząc nasze wspaniałe gmachy, nie zdołał zniszczyć naczelnego hasła P.K.O. „Pewność i zaufanie".**

Zwyżka cen

Spekulanci mają żniwa,
wyławiają swe rodzynki;
zapytanie stąd wypływa:
kto wyprawi im dożynki?

Uchwały Rady Głównej Zw. Rewizyjnego Spółdzielni RP

Na zebraniu Rady Głównej Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rzeczypospolitej Polskiej, które odbyło się w Łodzi, zapadło szereg uchwał. Między innymi wysunięto sprawę otoczenia specjalną opieką „twórczości pracowniczej" oraz premiowania względnie odznaczenia pracowników wprowadzając ulepszenia, wynalazki itp. do procesów produkcji. Omawiano sposoby wyróżnienia wzorowo prowadzonych spółdzielni oraz kwestię przyjścia z pomocą nauczycielstwu.

—ooo—

W każdym powiecie warsztaty reperacyjne

W każdym powiecie Pomorza Zachodniego uruchomione już zostały przez Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych warsztaty reperacyjne, mające duże znaczenie dla przeprowadzanej obecnie akcji siewnej. Czynne są również w każdym obwodzie warsztaty remontowe samochodów. Dla robót związanych z odbudową zniszczonych miast Pomorza Zachodniego uruchamią się warsztaty stolarskie.

Święto Oficerskiej Szkoły Intendentury w Lublinie

Szkoła Intendentury w Lublinie obchodziła w dniu 25 bm. pierwszą rocznicę swego istnienia. Rozkazem Wodza Naczelnego dzień ten uznany został za dzień wolny od zajęć, za dzień świąteczny. Uroczysty obchód święta w szkole zaszczycił swą obecnością komendant D.O.W. Lublin gen. dyw. Bewziuk oraz przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej: z-ca III wiceministra płk Mazur Feliks i szef sztabu płk Komlew Paweł.

Akademię zagaił komendant Szkoły płk Michajłow, udzielając głosu mjr. Klejerowi, który odczytał wniosek powołania honorowego prezydium akademii w osobach: Prezydenta KRN ob. B. Bieruta, Premiera ob. Osóbki-Morawskiego, Marszałka Roli-Żymierskiego, z-cy Naczelnego Dowódcy do spraw pol.-wych. gen. Spychalskiego, wiceministra Obrony Narodowej gen. Sakowicza, oraz komendanta D.O.W. Lublin gen. dyw. Bewziuka. Wniosek przyjęto oklaskami.

Do prezydium uroczystości zaproszeni zostali: ob. dyrektorowa Wrzos, matka chrzestna sztandaru szkolnego, przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej, ks. rektor Stopniak, wojewoda ob. Rózga, prezydent miasta inż. Wodarski, ob. Domagała z ramienia Rady Zw. Zawodowych, mjr Borowik z-ca komendanta D.O.W., płk Michajłow, ppłk Dziebowicz, mjr Immerglück oraz mjr Klejer.

Historię szkoły od założenia skreślił ppłk Dziebowicz. Podzielił on cykl rozwojowy szkoły na trzy okresy: założenie Kursów Intendenckich na Majdanku, założenie O.S.I. w gmachu przy ul. Zamojskiej oraz moment objęcia kierownictwa przez płk. Michajłowa.

W stopniowym rozwoju szkoła przygotowała kadry wykładowców, ustaliła program nauki oraz opracowała najkonieczniejsze podręczniki i skrypta. Pomyślny swój rozwój zawdzięcza pomocy wyszkolonych oficerów intendentów Armii Czerwonej.

Przez te trzy okresy zakład wyszkolił przeszło tysiąc oficerów-intendentów.

Po skreśleniu historii szkoły mjr Klejer odczytał rozkaz wiceministra Obrony Narodowej gen. Sakowicza o uznaniu święta szkolnego w dniu 25 października oraz o przyznaniu nagród najpilniejszym kursantom w postaci 15 rowerów.

Następnie przemawiał mjr Borowik w imieniu komendanta D.O.W. Lublin, wskazując na odpowiedzialne stanowisko oficera intendenta w rozwoju Armii Polskiej, oraz podkreślając znaczenie wychowania politycznego, którym może poszczycić się O.S.I.

Z-ca wiceministra Obrony Narodowej płk Mazur powiedział: „Wojsko to zbrojne ramię narodu, a oficer to rdzeń armii. Oficer intendent ma analogiczną rolę w armii zaopatrzeniowej, od której zależy dobre samopoczucie żołnierza liniowego".

Wiceprzewodniczący M.R.N. ob. Dymowski złożył szkole w dniu tak dla niej uroczystym pozdrowienia od społeczeństwa lubelskiego.

Wychowanek I-go kursu intendentów ppor. Tepper opowiedział kilka momentów z pierwszych dni istnienia szkoły, gdy przyszli oficerowie pod komendą inż. por. Kozickiego nosili deski, remontując baraki na Majdanku dla użytku szkoły.

Z inicjatywy mjr. Klejera z okazji I-ej rocznicy założenia szkoły wysłano depesze do Prezydenta KRN ob. B. Bieruta, Premiera ob. Osóbki - Morawskiego oraz wiceministra Obrony Narodowej gen. Sakowicza.

Po uroczystej akademii odbył się bankiet, w czasie którego przemówienie wygłosił szef sztabu płk. Komlew oraz z ramienia Związków Zawodowych ob. Domagała, który podkreślił jedność Wojska Polskiego z całym społeczeństwem. (z)

—ooo—

Politechnika Śląska przenosi się z Krakowa

KRAKÓW 25.X. (PAP). Opóźnione trudnościami komunikacyjnymi przeniesienie Politechniki Śląskiej z Krakowa do Gliwic dochodzi do skutku w chwili obecnej. Ruchomości i akta zakładów naukowych przetransportowane będą specjalnymi wagonami. Dla studentów organizuje się przejazdy grupowo koleją i specjalnie na ten cel przeznaczonymi autobusami. Personel naukowy i administracyjny, korzystając z zasiłków, przeniesie się do Gliwic indywidualnie. Z końcem ubiegłego tygodnia wyjechały ekipy studentów w celu zorganizowania punktów kwaterunkowych dla młodzieży. Wykłady rozpoczną się w Gliwicach w pierwszych dniach listopada.

Przy Politechnice w Gliwicach z nowym rokiem rozpocznie pracę pierwszy w Polsce wydział inżynierii budownictwa konstrukcyjno-przemysłowego.

—ooo—

Związek Samopomocy Chłopskiej na Pomorzu Zachodnim

Wsie zachodnio-pomorskie posiadają już sieć kół gromadzkich Związku Samopomocy Chłopskiej, które wykazują stały rozwój. Najliczniej reprezentowany jest Związek na terenie powiatu Wałcz, gdzie istnieje 5 spółdzielni Samopomocy Chłopskiej i 17 kół gromadzkich, liczących ponad 1.000 członków. Taką samą ilość kół i członków posiada powiat Nowogard, powiaty: Szczecinek i Białogard mają po 10 kół gromadzkich i każdy z nich około [illegible] członków. Nowe koła Związku Samopomocy Chłopskiej powstają w powiatach: Starogard, Koszalin, Drawsko, Ławiczka i Kartuzy, w stadium organizacji znajdują się komórki Związku w powiatach Myślibórz, Perzyce, Kołobrzeg, Gryfin i Zagórze. Niedawno odbyły się zjazdy kół gromadzkich w Szczecinku i Białogardzie. W zjazdach tych wzięło udział około 2 tys. osób.

Związek Samopomocy Chłopskiej na Pomorzu Zachodnim przejawia ożywioną działalność na polu gospodarki rolnej, organizuje liczne spółdzielnie, prowadzi młyny, krochmalnie, gorzelnie itp., bierze udział w akcji siewnej, zajmuje się rozdziałem inwentarza żywego pomiędzy osadnikami i, wreszcie pracuje w dziedzinie kulturalno-oświatowej. (i)

—ooo—

Akcja świadczeń rzeczowych w woj. śląsko-dąbrowskim

KATOWICE, 25.X. (PAP). Dnia 23 października br. zakończona została lustracja terenowa woj. śląsko-dąbrowskiego, dokonana przez inspektora Departamentu Świadczeń Rzeczowych Min. Aprowizacji i Handlu.

W wyniku tej akcji stwierdzono, że tak szkolenie aparatu pracowników świadczeń rzeczowych, jak i współpraca inspektorarów powiatowych z partiami politycznymi, administracją oraz czynnikami społecznymi na Śląsku, jest zadowalająca, co wpłynęło dodatnio na wysokość zebranych świadczeń. Do dnia 20 października br. ściągnięto 12.119 ton zboża, co stanowi 26,5 proc. cyfry przewidzianej planem na rok gospodarczy 1945/46.

Przy uwzględnieniu resztek przemiałowych w wysokości 913,9 ton, procent wzrósł do 27,1 proc. Głównymi przeszkodami, jakie w dalszym ciągu hamują zbiór świadczeń jest brak węgla na omłoty oraz brak dostatecznej ilości środków transportowych na przewóz zboża do punktów zsypu

Kalendarzyk

PAŹDZIERNIK 26 piątek

Dziś Ewarysta
Jutro: Sabiny

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel.	23-83

TEATR I KINA

TEATR MIEJSKI

W piątek dn. 26 października rb. i codziennie wchodzi na afisz 5-cio aktowa komedia klasyczna „ZEMSTA" A. Fredry w nowej inscenizacji Zygmunta Chmielewskiego.

W niedzielę dn. 28 października br. o godz. 15.30 wznowienie komedii „Papa" z dyr. Różyckim w roli tytułowej, Janiną Martini, E. Kowalczykiem i M. Samochockim.

II POPULARNY PORANEK SYMFONICZNY W TEATRZE MIEJSKIM

W niedzielę, dnia 28 października o godz. 12 w sali Teatru Miejskiego odbędzie się Koncert Symfoniczny, w którym udział biorą Lubelska Orkiestra Symfoniczna pod dyrekcją Zygmunta Szczepańskiego, oraz znakomita śpiewaczka Janina Kelles-Krauze. W programie utwory: Schuberta, Griega i Moniuszki. Bilety w cenie od 5 do 40 zł. do nabycia w księgarni Z. Budziszewskiego, Krak. Przedm. 29. 1684

DOM ŻOŁNIERZA

W sobotę dnia 27 o godz. 18.30 w Sali Domu Żołnierza, odbędzie się jeszcze jeden występ znakomitego komika A. Fertnera. Obok znakomitego gościa wystąpi primaballerina opery warszawskiej, tancerka Barbara KARCZMAREWICZ, oraz znany odtwórca pieśni nastrojowych i charakterystycznych Tadeusz Łuczaj.

Bilety w cenie od 30 zł. wcześniej do nabycia w Orbisie, a w dzień przedstawienia od godz. 16-ej w Kasie Teatru Domu Żołnierza.

TEATR MARIONETEK „BEMOL" wkrótce wystawi nową premierę pt. „Świdarek i Królewna" Andersena jako operę komiczną z muzyką i baletami kompozytorów francuskich XVIII wieku. Opracowanie muzyczne St. Szeligowskiej, lalki i dekoracje J. Kawy.

KINO „APOLLO" od wtorku 16 bm. wyświetla wspaniały film prod. polskiej pt. „Biały Murzyn". W rol. gł. Tamara Wiszniewska, Baśka Orwid, Mieczysława Ćwiklińska, Jerzy Pichelski, Aleksander Żabczyński, Józef Węgrzyn. Nadprogram Polska Kronika Filmowa Nr 27. Pocz. seans: o godz. 14.30, 16.30, 18.30, w niedz. 12.30.

KINO „BAŁTYK": Wyświetla czarodziejską baśń filmową prod. radzieckiej p. t. „Za siedmioma górami". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 28. Pocz. seansów o godz. 14.30, 16,30, 18,30, w niedz. 12,30.

KINO „RIALTO" od wtorku 16 bm. wyświetla potężny dramat prod. polskiej pt. „Moi rodzice rozwodzą się" w/g powieści Kamila Nordena. Reżyser M. Krawicz. W rol. gł. M. Gorczyńska, J. Andrzejewska, L. Niemirzanka, Kaz. Junosza-Stępowski, Fr. Brodniewicz, Ina Benita. Początek seansów o godz. 13, 15, 17, 19, w niedz. i świąt. 11.

ZARZĄD KLUBU INTELIGENCJI PRACUJĄCEJ w Lublinie zwołuje Ogólne Zebranie w dniu 29 bm., tj. w poniedziałek w Sali Konferencyjnej, Spokojna 4, o godz. 18-ej w celu zatwierdzenia statutu i wyboru nowych władz.

Program radiowy

na dzień 26 października 1945 r. (piątek)

6.45 Transmisja z Warszawy I. 8.00 Wiadomości lokalne. 8.10 Muzyka z płyt. 8.15 Program lokalny na dzień bieżący. 8.17 Dalszy ciąg muzyki z płyt. 11.30 Skrzynka „Wici". 11.35 Komunikaty i ogłoszenia. 11.45 Polscy śpiewacy: Lucyna Szczepańska, Jan Kiepura, Zabeyda-Sumicki. 11.57 Transmisja z Warszawy I. 13.50 Przerwa. 15.00 Wiadomości lokalne. 15.05 Reportaż pt.: „Łódź wypływa na fale eteru". 15.15 „Humor w książce dla dziecka" — pogadanka mgr. Haliny Mystkowskiej. 15.30 Arie operowe w wyk.: Z. Carusa, W. Fleta, B. Gigli (płyty). 16.00 Transmisja z Warszawy I. 22.00 Wieczorna mozaika muzyczna. 23.00 Transmisja z Warszawy I.

Konsul angielski zwiedza Lublin

W dniu 24 i 25 bm. bawili w Lublinie: attache wojskowy przy ambasadzie angielskiej w Polsce generał E. C. Richards oraz wicekonsul angielski w Katowicach George E. Scott. Celem podróży gen. Richards'a było zwiedzenie i naoczne przekonanie się o zbrodniach niemieckich w Polsce.

W trakcie zwiedzania Majdanka gen. Richards powiedział: „Wprawdzie słyszałem już od ambasadora Stanów Zjednoczonych o strasznym okrucieństwie barbarzyństwa hitlerowskiego na Majdanku, to jednak widok obozu wstrząsnął mną do głębi. Każdy musi sam obejrzeć to miejsce kaźni, aby mieć należyte wyobrażenie o ohydzie postępowania niemieckiego. Nie są w stanie przedstawić tych okropności ani prasa, ani opowiadania naocznych świadków. Majdanek trzeba zobaczyć".

Przez cały czas oglądania urządzeń obozu maluje się na twarzy gen. Richards'a i wicekonsula Scott'a wzruszenie. Wyrażają oni przy każdej okazji swe serdeczne współczucie dla Polaków.

Konsul Scott jest niejako osobiście dumny z tego, że Polacy mimo terroru i ucisku niemieckiego, jaki panował na ziemiach polskich, nie załamali się i niezłomnie trwali w swej walce na śmierć i życie z hitlerowskim okupantem. Konsul Scott był w Polsce długi okres czasu przed wybuchem wojny wraz z Angielską Misją Wojskową.

Po zwiedzeniu Majdanka konsul Scott interesował się żywo odbudową gospodarczą Polski i wyraził nadzieję, iż w najbliższym czasie po ustaleniu kursu funta będą wznowione tranzakcje handlowe między Anglią i Polską. (i)

—ooo—

Renegat stanie przed Sądem Specjalnym

Proces przeciwko burmistrzowi m. Lublina z czasów okupacji

(Le Be) W więzieniu lubelskim na Zamku oczekuje „burmistrz" miasta Lublina z czasów okupacji *Kazimierz Janicki* na rozprawę, która się wkrótce odbędzie przed Sądem Specjalnym. Janicki będzie odpowiadał za swoją działalność, jako burmistrz Lublina z łaski gestapo — za to, że od roku 1941 do 22-go lipca 1944 r. szedł na rękę Niemcom, szkodził Polakom i działał na szkodę Państwa Polskiego. W otoczeniu osób stykających się z nim, jako z burmistrzem, wychwalał Janicki potęgę Niemiec, której „nikt nie skruszy". „Polskie czasy skończyły się niepowrotnie!" „Wy Polacy musicie zapomnieć i wziąć się do pracy, bo w przeciwnym razie czeka was Oświęcim lub Majdanek" — oto charakterystyczne wypowiedzi Janickiego.

Janicki stał się volksdeutschem, obcował wyłącznie z Niemcami, przede wszystkim ze starostą Lublina i kierownikami gestapo i policji, których gościł w swoim domu przy ul. Czeska 3. Niemcy dali mu auto do dyspozycji. Na wszelki wypadek nosił zawsze broń przy sobie.

Następujące fakty charakteryzują, w jaki sposób renegat wysługiwał się Niemcom: przed wojną, a nawet w pierwszym roku okupacji niemieckiej, budżet m. Lublina nie był trzymany w tajemnicy. Dopiero Janicki wydał zarządzenie, że naczelnicy wydziałów Zarządu Miejskiego mogą znać *jedynie budżet swego wydziału*, nie mogą znać natomiast całego budżetu, a w szczególności budżetu wydziału finansowego. Zależało Janickiemu na tym, aby się nie rozpowszechniło, że w budżetach umieścił *pozycje na cele czysto niemieckie*, jak np. na niemiecki Czerwony Krzyż.

Janicki wykonywał polecenia niemieckie z taką gorliwością, że robił nawet więcej, niż Niemcy chcieli.

Janicki wymyślał urzędnikom polskiej narodowości, że sabotują polecenia władz niemieckich i groził im Majdankiem.

— „Po was zawsze można poznać" — mówił do urzędników — „czy Niemcom na froncie powodzi się, czy też doznają klęsk. Kiedy im się dobrze powodzi, wy jesteście niezadowoleni, gdy źle, cieszycie się. Ale Niemcy — to potęga, której nikt nie skruszy. Oni nie są barbarzyńcami jak Anglicy, którzy bombardują stolicę świata Paryż! Niemcy chronią zabytki, a nie niszczą je!"

Ponieważ Janicki był zdania, że Niemcy chronią zabytki — jak tego dokazali palcem Warszawy — wydał on z *własnej inicjatywy* zarządzenie, na mocy którego zostały wysłane z Lublina bezcenne stare dokumenty miasta.

Za takie i podobne czyny będzie Janicki wkrótce odpowiadał przed Sądem Specjalnym. Oskarżyciel zapyta się go m. in., co się stało z *Michałem Dowgirdem*, pracownikiem Zarządu Miejskiego, który rozpowszechniał między pracownikami Magistratu lubelskiego tajne komunikaty radiowe. Michał Dowgird znikł pewnego dnia, aresztowany przez gestapo krótko po tym, kiedy Janicki dowiedział się o jego działalności.

—ooo—

Proces przeciwko Paulowi Hoffmanowi

Na dzień 13 i 14 listopada wyznaczona została rozprawa przed Specjalnym Sądem Karnym przeciwko Paulowi Hoffmanowi, pełniącemu funkcję szefa krematorium w obozie koncentracyjnym na Majdanku.

Rozprawa toczyć się będzie publicznie w wielkiej sali Centralnego Domu Żołnierza w Lublinie.

Akt oskarżenia przeciwko Paulowi Hoffmanowi, ur. dn. 15 maja 1907 roku w Holandii, został już sporządzony i doręczony oskarżonemu. Hoffman obwiniony jest o to, że w czasie od lipca 1941 r. do dnia 22 lipca 1944 r. w obozie koncentracyjnym na Majdanku zabijał uderzając pałką, łopatą lub innym narzędziem, że truł gazem, wieszał i palił żywcem ludzi. Nadto Hoffman znęcał się w sposób wyrafinowany nad więzionymi w obozie osobami cywilnymi i jeńcami wojennymi, bijąc swe ofiary pejczem, pięścią i uderzając nożem.

Na rozprawę powołano 15 świadków oskarżenia. Hoffmanowi grozi najwyższy wymiar kary — kara śmierci.

—ooo—

Skład reprezentacji lubelskiej

w rozgrywce z K. S. Z. Z. K. Łódź.

Ostatnio odbył się treningowy mecz, mający na celu ostateczne wyeliminowanie graczy na mecz z ZZK Łódź. W skład reprezentacji wchodzą: Nagórny, Skrański, Kowalski, Judycki, Korabiowski, Wieczorek, Rajtar, Rudnicki, Król, Drozakiewicz, Wichary, Cieśliński, Łączka, Gajowiak, Walicki i Zalewski.

Trening przeprowadzili: wiceprezes sportowy Wilgusiak wraz z kapitanem sportowym, udzielając graczom wskazówek technicznych Wszyscy gracze są w dobrej formie.

Przyjęciem gości zajął się klub ZZK „Sygnał", który udzieli pomieszczeń i opieki pokrewnemu klubowi.

Sędziować mecz będzie mjr. Szulczyński doświadczony gracz i sędzia z O.Z.P.N. warszawskiego sprzed wojny. *(z)*

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

ZARZĄD MIEJSKI M. LUBLINA
BIURO ODSZKODOWAŃ WOJENNYCH
Nr 18/35/45

REJESTRACJA SZKÓD WOJEENYCH
WEZWANIE

Na podstawie zarządzenia władz państwowych, Zarząd Miejski przystępuje do rejestracji strat wojennych, poniesionych przez:

1) fundacje stypendialne, naukowe i szkolne,

2) poszczególne wyznania i związki religijne i

3) organizacje, związki i stowarzyszenia społeczne.

Nie posiadając żadnej ewidencji przedwojennej w/w fundacji, związków, organizacji, tą drogą zwracam się do Zarządów tychże, lub w razie ich rozwiązania, względnie zdekompletowania, do członków tychże zarządów, albo osób i instytucji, które posiadają wiarygodne wiadomości o stratach wojennych powyższych fundacji, związków i organizacji społecznych, aby w terminie 3-dniowym od czasu ukazania się w prasie niniejszego wezwania, udzieliły Zarządowi Miasta (Biuro Odszkodowań Wojennych, Krak. Przedm. 20 m. 5, I p., tel. 42-09) pisemnie, ustnie lub telefonicznie, informacji dotyczących adresów instytucji, wymienionych wyżej pod pkt. 1, 2 i 3, względnie wskazały nazwiska i adresy osób, które mogłyby udzielić tych informacji. Po uzyskaniu potrzebnych adresów, Zarząd Miejski wejdzie niezwłocznie w kontakt z zainteresowanymi instytucjami lub osobami i przeprowadzi rejestrację poniesionych przez nie szkód wojennych.

Ze względu na doniosłe znaczenie ogólnopaństwowe sprawy rejestracji w/w szkód wojennych, wyrażam nadzieję, że potrzebne informacje, pochodzące od osób wiarygodnych, niewątpliwie będą dostarczane. Brak zgłoszeń adresów w zakreślonym wyżej terminie uważany będzie za dowód, że fundacje, organizacje itp., o których mowa, żadnych strat wojennych w toku wojny 1939 — 1944 nie poniosły.

Prezydent m. Lublina
1890 *inż. Wacław Wodarski*

WYDZIAŁ Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza przetarg nieograniczony na zasypanie rowów i dołów na posesjach na ul. Spokojnej nr 6, 8, 8 a i 10. Ślepe kosztorysy do nabycia w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego, pokój nr 76. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30.X.1945 r. o godzinie 12-ej. Obecność oferentów dopuszczona.

Naczelnik Wydziału Odbudowy
1688 *inż. Gozdek*

ZARZĄD Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Gastronomiczno - Hotelarskiego w Polsce, Oddział w Lublinie zawiadamia, że decyzją nadzwyczajnego Zebrania Zarządu z dnia 20. X.45 r. pozbawił ob. Bachana Tadeusza mandatu sekretarza „Sekcji Kuchmistrzów", pozbawił praw członkowskich oraz wycofuje jego kandydaturę z Kontroli Społecznej w Miejskiej Radzie Narodowej.

Przewodniczący
1889 *Stanisław Doroba.*

DROBNE OGŁOSZENIA

BANDAŻYSTA, Polaczek, Tarnów, ul Lwowska 46. Protezy nóg i rąk. Bandaże przepuklinowe. Pasy przeciw obniżeniu żołądka, jelit, macicy, pooperacyjne. Prostotrzymacie. Gorsety przeciw skrzywieniu kręgosłupa. Aparaty. 1638

W ZWIĄZKU z wywołaną przezemnie awanturą w stanie nietrzeźwym i wtargnięciem do mieszkania p. Samborskiej i obrażeniem jej, niniejszym p. Samborską bardzo przepraszam i odwołuję wszystko, co w stanie nietrzeźwym wypowiedziałem pod adresem jej domu, bo osobiście p. Samborskiej nie znałem. Jednocześnie składam na P.C.K. 200 złotych. Dobiecki. 1665

„APIS" Spółdzielnia Handlowo - Przetwórcza przypomina, że Walne Zebranie członków odbędzie się w dniu 28 bm. o godzinie 10-ej rano w Lublinie przy ul. Hipotecznej 3.
1691 Zarząd.

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty wojskowe: książkę i zaświadczenie zwolnienia z wojska, na nazwisko Onichimowskiego Jana. 1686

POSZUKUJĘ pokoju przy rodzinie z nieurępującym wejściem. Dobrze zapłacę. Zgłoszenia do „Gazety Lubelskiej" pod „pilne". 1692

RESTAURACJA „Mała" Plac Litewski 1, w Gmachu Hotelu Europejskiego, jest czynna, o czym zawiadamiamy Sz. Gości L. Bieżyca i J. Łanczont. 1687

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59 Sekretariat Redakcji 21-08 Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65 Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" Lublinie 4—3877 Komitet Redakcyjny

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA K.U.L.